

Kryminalne zagadki opery

Rzekoma ogrodniczka, reż. André Heller-Lopes, Opera Śląska w Bytomiu i Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego w Katowicach

 Magdalena Figzał-Janikowska

aA aA aA



fot. Krzysztof Bieliński

Akcja *Rzekomej ogrodniczki* Mozarta rozpoczyna się od przestępstwa, a ściślej mówiąc – próby popełnienia morderstwa. I choć w oryginalnym librecie ten kryminalny wątek przysłonięty zostaje dalszym, nieoczekiwanym rozwojem wypadków, to jednak właśnie na nim koncentruje się inscenizacja bytomskiej opery, która przypomniła rzadko grywane, wczesne dzieło Mozarta.

Rzekoma ogrodniczka (*La finta giardiniera*) zakończyła pierwszy sezon artystyczny Opery

Śląskiej pod kierunkiem libańskiego dyrygenta Bassema Akiki. Sezon ten przyniósł kilka ciekawych propozycji skierowanych zarówno do wielbicieli klasycznego repertuaru (*Romeo i Julia* Charlesa Gounoda w reżyserii Michała Znanieckiego), zwolenników współczesnych choreografii (*Szeherazada/Medea* Roberta Bondary) oraz najmłodszych widzów (*Mały kominiańczyk. Zróbmy operę!* w reżyserii Zofii Dowjat). Na tle tych realizacji ostatnia premiera sezonu jawi się nie tylko jako podsumowanie proponowanych kierunków poszukiwań, ale przede wszystkim jako forma najbardziej synkretyczna, łącząca proponowane wcześniej konwencje i nurty.

Ten synkretyzm wynika po części z charakteru opery Mozarta – napisanej jako opera buffa, lecz momentami daleko wykraczającej poza komiczne ramy gatunku. Nie brakuje tu bowiem tragicznych arii, elementów grozy, a nawet rozwiązań charakterystycznych dla baśni. To połączenie rozmaitych konwencji znajduje swe szczególnie odzwierciedlenie w bytomskiej inscenizacji, którą na zaproszenie dyrekcji przygotował brazylijski reżyser André Heller-Lopes.

Jego *Rzekoma ogrodniczka* to swoisty kryminał, w którym sprawa niedoszelego morderstwa wysuwa się na plan pierwszy. Nietrudno odnaleźć tu nawiązania do najbardziej znanych detektywistycznych opowieści oraz ich bohaterów, z Sherlockiem Holmesem na czele. Poza wątkiem kryminalnym, który zdaje się wyznaczać dramaturgię spektaklu, Heller-Lopez włączył do swej inscenizacji sporo popkulturowych tropów (szczególnie widocznych w ruchach i gestach postaci), a także pewne motywy wywiedzione z fantastycznych opowieści (zaczarowany las, odrealniona scenografia w drugim akcie). Nie wszystkie z tych rozwiązań okazały się trafione – szczególnie w kontekście bardzo zawilej treści libretta. Zdaje się, że sama kryminalna intryga wystarczałaby, aby rozjaśnić widzom fabularne niejasności i dramaturgiczne niedostatki jednej z wczesnych oper Mozarta. Uzupełnianie jej kolejnymi wątkami oraz mieszanie konwencji sprawia, że nasycone szeregiem epizodów i nagłych zwrotów akcji libretto *Rzekomej ogrodniczki* staje się jeszcze bardziej mgliste i skomplikowane.

La finta giardiniera powstała w 1775 roku – Mozart napisał ją w wieku 18 lat. Sam też dyrygował orkiestrą podczas premierowego wystawienia opery w Monachium. Jako włoska opera buffa *Rzekoma ogrodniczka* charakteryzuje się dość blahą, a momentami wręcz niewiarygodną fabułą, w której istotną rolę odgrywają wątki miłosne oraz tożsamościowe przebieganki. Tytułowa ogrodniczka Sandrina to w istocie markiza Violante, która ukrywa się w domu burmistrza Don Anchise po tym, jak jej własny narzeczony, hrabia Belfiore, usiłował ją zabić w napadzie zazdrości. Nieoczekiwanie Belfiore pojawia się w domu Don Anchise z zamiarem poślubienia siostrzenicy burmistrza, zalotnej Armindy. Zdarzenie to inicjuje wielką komedię omyłek, przebieganiek i zdrad. W dodatku nad całością unosi się tajemnica niedoszelego zbrodni.

Bytomska inscenizacja rozpoczyna się właśnie od próby uśmiercenia Violanty (Ewa Majcherczyk) – dzieje się to podczas uwertury, która zapowiada jednocześnie kryminalny charakter spektaklu. Za sprawą scenografii Renato Theobaldo scena Opery Śląskiej zamienia się w gustowny salon z ogromną biblioteką. To w nim rozgrywa się akcja pierwszego aktu – skomponowanego jako ciąg detektywistycznych zagadek. W duchu operowego kryminału przeprowadzona została także charakterystyka postaci. Mamy tu ofiarę przestępstwa (tytułowa ogrodniczka, czyli Sandrina/Violante), śledczych (Ramiro i Nardo) oraz grono podejrzanych: hrabia, służąca Serpetta, burmistrz i jego siostrzenica. Zarówno sceneria (obszerny salon z tajemniczą biblioteką), jak i zestaw rekwizytów – potencjalnych narzędzi zbrodni (telefon, lampa, wazon, miotła), przywodzą na myśl Cluedo, słynną planszową grę detektywistyczną, w której zadaniem graczy jest wskazanie sprawcy popełnionego morderstwa. Właśnie w takim klimacie – detektywistycznej gry, kryminalnej układanki – utrzymany zostaje cały pierwszy akt bytomskiego spektaklu. Warto dodać, że w konwencji tej znakomicie odnajdują się aktorzy, mieszając komizm z aurą grozy i tajemniczości. Najbardziej przekonująco wypadają w tym kontekście Tomasz Tracz jako kochliwy hrabia Belfiore, Justyna Łatasiewicz jako zwariowana i bezpruderyjna Serpetta oraz Aleksandra Stokłosa jako demoniczna Arminda. Ciekawy duet stworzyli także Ramiro (Anna Borucka) oraz Roberto (Łukasz Klimczak) jako para detektywów w kostiumach nawiązujących do stroju Sherlocka Holmesa.

Udaną koncepcję przedstawienia *Rzekomej ogrodniczki* jako kryminału zaburza sceneria i całkowita zmiana konwencji, jaką reżyser zastosował w drugim i trzecim akcie. Na scenie zaprojektowany został baśniowy las pełen migocących świateł i fantastycznych kolorów. Pomiędzy drzewami ukrywają się i wzajemnie szukają wszyscy bohaterowie tej opowieści, a Sandrina i Belfiore doznają dodatkowo pomieszania zmysłów. Szaleństwo, jakie spada na byłych kochanków i udziela się także innym postaciom, prowadzi do nieoczekiwanego zwrotu akcji, a w konsekwencji do szczęśliwego finału, w którym wszyscy – jak w *Śnie nocy letniej* Szekspira – łączą się w pary i zapominają o dawnych urazach. Słabo umotywowana dramaturgicznie scena leśnego szaleństwa wpisana jest w libretto opery, zatem trudno z niej zrezygnować. Jednakże całkowita zmiana charakteru inscenizacji, jakiej dokonał tu reżyser – przejście od kryminału do infantylnej baśni – znacznie osłabia spójność całego przedstawienia. Poza tym sceny rozegrane w lesie – mimo niewątpliwych walorów wizualnych – nie wnoszą zbyt wiele do rozwoju akcji, opierając się przede wszystkim na licznych powtórzeniach tych samych działań bohaterów. W całej tej części widzom pozostaje zatem skupić się przede wszystkim na muzyce – na szczęście w tym wypadku bardzo dobrze wykonanych ariach, duetach i ansamblach, przygotowanych pod kierownictwem muzycznym Grzegorza Brajnera. W pamięci pozostaje zresztą wiele fragmentów muzycznych spektaklu – aria Sandriny *Noi donne poverine* o trudnym losie kobiet w wykonaniu Ewy Majcherczyk, przewrotna *Appena mi vedon*, w której Justyna Łatasiewicz jako Serpetta zdradza sekrety sztuki uwodzenia czy też popisowa *Con un vizzo all'Italiana* brawurowo wykonana przez Łukasza Klimczaka jako Nardo.

Rzekoma ogrodniczka powstała w koprodukcji z Akademią Muzyczną im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, dlatego też w kolejnym sezonie artystycznym spektakl obejrzymy w nowej obsadzie, którą stanowić będą studenci katowickiej akademii.

28-09-2018

Opera Śląska w Bytomiu i Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego w Katowicach
Wolfgang Amadeusz Mozart
Rzekoma ogrodniczka – La finta giardiniera
kierownictwo muzyczne: Grzegorz Brajner
reżyseria: André Heller-Lopes
scenografia: Renato Theobaldo
kostiumy: Dagmara Walkowicz-Goleśny
reżyseria światła: Dariusz Albrycht
obsada: Tomasz Furman, Ewa Majcherczyk, Tomasz Tracz, Aleksandra Stokłosa, Anna Borucka, Justyna Łatasiewicz, Łukasz Klimczak oraz orkiestra Opery Śląskiej
premiera: 16.06.2018

WOLFGANG AMADEUSZ MOZART ANDRÉ HELLER-LOPES

AKADEMIA MUZYCZNA IM. KAROLA SZYMANOWSKIEGO W KATOWICACH BYTOM

OPERA ŚLĄSKA

Rzekoma ogrodniczka, reż. André Heller-Lopes, Opera Śląska w Bytomiu i Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego w Katowicach



Fot: Krzysztof Bieliński



Oglądasz zdjęcie 1 z 5

Bądź na bieżąco, dołącz do naszego newslettera

Twój adres email

Dołącz

☐ Nie jestem robotem



reCAPTCHA
Prywatność – Warunki

Dołączając akceptujesz naszą politykę prywatności oraz warunki korzystania z portalu zawarte w regulaminie.

Projekt „Ogólnopolski portal Teatralny.pl” jest finansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programów MKiDN, priorytet TEATR



Sfinansowane przez
Unię Europejską
NextGenerationEU

Przeczytaj

Świat
Nadesłane
Książki
Varia
Felietyony
Historia teatru
Ludzie
Rozmowy
Opinie
Recenzje

Inne

Biblioteka
Redakcja
Patronaty
Współpraca
Szkoła
Kontakt

Znajdziesz nas też tu:

Facebook

